

Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr. w. a., półr. 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskim i całym państwie niem. rocznie 12 marek, półr. 6 marek, w Królestwie polskim rocznie 6 rubli, półr. 3 ruble. Dla pp. Oficyalistów przyw. rocznie 4 złr. w. a. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułanowego dla członków Tow. okręg., prenumerujących „Tygodnik” 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik rolniczy” wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik”, i ogłoszenia, przyjmuje Administracya „Tygodnika”, przy ulicy Garbarskiej l. 7, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej l. 5.

Treść: Z Towarzystwa rolniczego. — Projekt Ustawy dla pożyczek melioracyjnych. (Dokończenie). — W sprawie przyjmowania posyłek na stacjach kolejowych. — Sprawozdanie delegacyi ochrony roślin i zwierząt gospodarskich. — Rozmaitości. — Pytania i odpowiedzi. — Ogłoszenia. — Wiadomości handlowe.

Z Towarzystwa rolniczego.

W sprawie doświadczeń praktycznych.

Wskutek zaproszenia, rozesłanego przez prof. Lubomęskiego, przewodniczącego sekcji rolniczej Komitetu, do pp. rolników, chcących zająć się próbami praktycznymi w polu, odbyło się w dniu 8 stycznia r. b. posiedzenie tejże sekcji ze współudziałem kilkunastu członków rozmaitych Towarzystw rolniczych okręgowych. Obradom przewodniczył wiceprezes Tow. prof. dr. Milewski, objaśnienia zaś w sprawie zorganizowania doświadczeń polowych udzielał prof. Lubomęski.

Po ożywionej dyskusji Zgromadzeni oświadczyli się z gotowością podjęcia rozmaitych prób na szersze rozmiary, żądali jednak opracowania dokładnego planu tych czynności, w którym to celu wybrano komisję, złożoną z pp.: prof. Lubomęskiego, Habichta, Seelinga, dr. Zdunia i dr. Milieskiego, któraby wraz z sekcją rolniczą wypracowała cały program i przedstawiła go na najbliższym zebraniu obecnych członków. Kilku panów zgłosiło listownie gotowość swoją do wykonywania prób praktycznych.

Projekt Ustawy

dla pożyczek melioracyjnych, służących do ulepszenia gruntów.

(Dokończenie).

W uzasadnieniu przedłożonego przez siebie projektu do Ustawy dla pożyczek melioracyjnych zaznacza rząd, iż już w r. 1881 w uwagach objaśniających projekt do ustawy, odnoszącej się do popierania kultury krajowej w dziedzinie budowy wodnych, wskazał na doniosłe znaczenie, jakie mają dla rolnictwa melioracye, zwane trzeciorzędniemi, czyli drenowanie gruntów. Melioracye te, stojące tylko w pośrednim związku z interesem kraju, a mające główne znaczenie dla pojedynczych rolników, nie mogą oczywiście oprzeć się na funduszu państwowym, lecz muszą szukać kredytu w Instytucjach bankowych i hipotecznych. Dostatecznemu jednak zasileniu się z tych źródeł kredytowych stoi nader często na przeszkodzie zbyt długi odłożenie, szczególnie średniej i mniejszej własności ziemskiej i utrudnia przeprowadzenie najużyteczniejszej melioracji gruntowej.

Przedstawia się zatem coraz natęczywiej potrzeba pewnych środków, któreby nawet zadłużonym posiadłościom dały możność uzyskania taniego kredytu na przeprowadzenie melioracji gruntowych, a zadaniem

rządu byłoby ułatwienie tych usiłowań przez ustawowe zapewnienie pierwszeństwa dla kredytu melioracyjnego.

Sprawa ta przedstawia się w sposób następujący. Ze stanowiska techniki rolniczej nie ulega wątpliwości, że zapomocą osuszenia lub nawodnienia wartość ziemi w wielu miejscowościach znacznie podwyższoną być może. Gdy jednak obecna wartość gruntu odłożoną jest często do najdalszej granicy, jaką zastrzegają sobie Instytucje kredytowe, a nawet powyżej tej granicy, rolnik więc nie może zdobyć sobie taniej pożyczki melioracyjnej, zapomocą której nastąpiłoby znaczne podwyższenie wartości jego gruntu, a zatem względne obniżenie ciężarów — idzie zatem o organizację kredytu melioracyjnego na podstawie zwiększonej przez meliorację wartości gruntu, czyli zapomocą przyznania takim pożyczkom pierwszeństwa w księgach gruntowych. Sprawa ta, badana od dawna w dziedzinie naukowej, weszła już w najnowszych czasach w ustawodawstwo węgierskie i niektórych państw zagranicznych.

Dla dokładniejszego rozpatrzenia się w tym przedmiocie przytoczone są w „Uwagach objaśniających“ przedłożenia rządowego podstawy urządzenia kredytu melioracyjnego w innych krajach, a mianowicie: w Anglii, Francji, Włoszech, Bawaryi, Hessyi, Oldenburgu, Prusach i nareszcie w Węgrzech.

Urządzenia tamte uważa jednak przedłożenie rządowe „często za niewystarczające, gdy chodzi o posiadłości bardzo odłożone, a właśnie przy takich podwyższenie wartości gruntu przez meliorację jest w dwójnasób pożądane“.

„Z uznania, że potrzebie kredytu melioracyjnego dla posiadłości odłożonych nie wystarczy stworzenie Instytucji kredytowej, opartej na bankowych przepisach ubezpieczających, powstały rozmaite wnioski, które w ostatnim dziesięcioleciu wyłoniły się w ciałach reprezentacyjnych pojedynczych królestw i krajów“.

„I tak: w r. 1880 i 1883 zajmował się Sejm galicyjski bardzo wyczerpująco sprawą utworzenia kredytu melioracyjnego, a wynikiem tych obrad były uchwały, które odnosiły się do ustawodawczego uregulowania kredytu melioracyjnego dla pojedynczych właścicieli ziemi“.

Wspomniawszy o podobnych żądaniach: w roku 1881 Sejm Vorarlbergskiego, w r. 1882 sejm styryjskiego, a w r. 1887 sejm morawskiego, które jednak do żadnej „stanowczej akeyi nie doprowadziły“, powiada dalej „przedłożenie rządowe“.

„Świeżo Sejm galicyjski na posiedzeniu w dniu 7 lutego 1894 r. powziął następującą uchwałę:

„Ponawiając uchwały swoje z dnia 19 czerwca 1880 r. i 12 października 1883 r. wzywa Sejm Wysocki c. k. Rząd do wyjednania w drodze ustawodawstwa państwowego postanowień, któreby uregulowały kredyt melioracyjny dla pojedynczych właścicieli w ten spo-

sób, by z jednej strony daną została prawna i finansowa podstawa dla tego kredytu, z drugiej zaś strony wytworzone korzystne warunki, pod którymi z kredytu tego korzystaćby można, ułatwiając to jednocześnie przez przyznanie mu korzyści finansowych: prawa pierwszeństwa hipotecznego i egzekucji politycznej“.

„Do zajęcia odpowiedniego stanowiska w tej ważnej sprawie dała już wprzód Rządowi powód wniesiona przez posła Struszkiewicza i towarzyszy na posiedzeniu Rady państwa w dniu 25 stycznia 1892 r. rezolucya następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd do przedłożenia ustawy, któraby z jednej strony ułatwiła kredyt melioracyjny właścicielom ziemskim, z drugiej zaś oznaczyła warunki, pod jakimi kredytowi temu możnaby przyznać pierwszeństwo hipoteczne“.

„Wniosek ten na posiedzeniu Rady państwa w dniu 17 lutego 1892 r. przekazany został do rozważenia Komisji gospodarczej, na której p. Struszkiewicz uzasadnił swoje żądanie, wykazując doniosłe gospodarskie znaczenie sprawy melioracyjnej, dla której w porównaniu z innymi krajami, bardzo jeszcze mało zrobiono. Wnioskodawcy nie chodzi o pociągnięcie państwa do finansowego poparcia przedsięwzięć melioracyjnych, lecz o przyznanie pierwszeństwa hipotecznego dla tych pożyczek melioracyjnych, które przez pojedynczych właścicieli ziemi zaciągnięte zostaną. Pierwszeństwo takie jest dlatego potrzebne, gdyż inaczej ze względu na znaczne odłożenie własności ziemskiej, zdobycie dla niej kredytu, potrzebnego dla przeprowadzenia melioracji, jest prawie niemożliwe. Wskutek przyznania tego prawa pierwszeństwa nie pogarsza się położenie dotychczasowych właścicieli tabularnych, lecz raczej polepsza, gdyż przez meliorację (szczególnie zaś przez drenowanie) podnosi się dochód i wartość gruntu. Doświadczenie wykazuje, że realność, odłożona do połowy swej wartości, jest pod względem dochodu z gospodarstwa zwykle bierną, po zmeliorowaniu zaś staje się czynną. Wnioskodawca wspominał na końcu o rozprawach w tej kwestyi w Sejmie galicyjskim w r. 1880, oraz na trzecim wiecu rolniczym i wskazał na okoliczność, iż prawo pierwszeństwa dla pożyczek melioracyjnych wprowadzonym już zostało na Węgrzech w drodze ustawodawczej w r. 1889“.

„Czyniąc zadość wezwaniu posła Struszkiewicza i towarzyszy, przygotował rząd wniosek niniejszy do ustawy o pożyczkach dla melioracji gruntowej i o przyznaniu im pierwszeństwa hipotecznego“.

„Prawodawstwo austriackie nie wkracza przez to na grunt zupełnie nowy, gdyż myśl zasadnicza obciążenia ziemi kosztami należyte wykonanej melioracji, mającej ogólne znaczenie gospodarcze i powodujące podwyższenie wartości gruntu, oraz nadanie tym nakładom charakteru ciężaru gruntowego, a odnoszącym się do nich żądaniom pierwszeństwa przed innymi dłu-

gami, otrzymało już swój wyraz w § 23 Ustawy z 30 maja 1869 r. odnośnie do obowiązków z tytułu przynależności do spółek wodnych, i w § 44 Ustawy z 7 czerwca 1883 r. ze względu na koszty przypadające na pojedyncze, objęte kommasacją gruntu, czyli ze względu na pożyczki zaciągnięte dla pokrycia tych kosztów“.

„Również i w obecnym wypadku, za prawodawczym wprowadzeniem pierwszeństwa przemawia okoliczność, iż znajduje ono pokrycie w podwyższonej wartości gruntu, nie wyrządza zatem uszczerbku wierzycielowi, znajdującemu się w dobrych warunkach hipotecznych, tym zaś, którzy stoją mniej pomyślnie, przynosi nawet pewne korzyści“.

„Tylko pod tymi warunkami możnaby do wymienionych powyżej wyjątków w zasadach austriackiego prawa tabularnego dodać dalsze jeszcze, będące w mowie wyjątki: należało zatem zwrócić uwagę, by przez ustanowienie odpowiednich zastrzeżeń, nawet przy nadaniu pierwszeństwa w prawie zastawu, ochronić prawa wierzycieli tabularnych, nabyte przed udzieleniem pożyczki melioracyjnej“. „Zaznaczone w § 1. projektu ustawy ograniczenie melioracji do osuszania i nawodniania, nastąpiło z powodu, że są one najważniejsze z tych, które wymagają obecnie poparcia, i że przy nich podług zasad techniki rolniczej da się najprędzej przewidzieć skutek, mogący być wyrażonym w cyfrach dosyć zbliżonych do rzeczywistości“.

Oto są główne wyjątki z obszernego uzasadnienia i wyjaśnienia projektu do Ustawy melioracyjnej, której uchwalenia oczekujemy z niecierpliwością, gdyż niema wątpliwości, iż nawet w tak ciężkich jak obecnie warunkach dla rolnictwa, osuszenie gruntów zbyt wilgotnych, lecz z natury swej nienajgorszych, przynieść może bardzo doniosłe korzyści.

Swoją drogą pragnęlibyśmy niektórych poprawek w owym projekcie, szczególnie zaś co do sposobu oznaczania wysokości pożyczek (§ 2. punt 4.). Zakreślenie tej granicy na podstawie dziesięciokrotnego czystego dochodu katastralnego z dodaniem połowy przypuszczalnej nadwyżki wartości gruntu, jaką on mieć może po zmeliorowaniu, nie prowadzi zupełnie do celu.

Wiadomem jest z praktyki, iż systematyczne zdrenowanie morga gruntu kosztuje od 40 do 60 złr., a w rzadkich tylko wypadkach ograniczyć się może do 30 złr. Otóż komisya, złożona z rzeczoznawców, powinna orzekać, czy grunt, który chcemy drenować, może opłacić te koszty, dając znaczną nawet nadwyżkę, t. j. czy następna urodzajność jego w zwykłych warunkach uprawy i przy obecnych cenach ziemiopłodów, zdoła podnieść się o tyle, by z nadwyżki tej można opłacać procenta od pożyczki i umorzyć kapitał w krótkim przeciągu czasu. Względy te rozstrzygać powinny o przyznaniu lub odmówieniu pożyczki na drenowanie,

a odwoływanie się na dochód katastralny jest co najmniej zbyteczny. Zdarzyć się bowiem może, że grunt, dający z morga 5 lub 6 złr. czystego dochodu, przedstawiający więc na tej podstawie możliwość zaciągnięcia dostatecznej pożyczki, nie obiecuje odpowiedniego podniesienia jego wartości i podwyższenie dochodu przez zdrenowanie; gdy przeciwnie rola, której czysty dochód z morga obrachowany został na 1 złr. lub nawet niżej, opłacić może sownie ten nakład z bardzo znaczną nadwyżką. W każdym więc razie tylko drugi z oznaczonych w projekcie do Ustawy współczynników stanowić może podstawę do udzielenia pożyczki melioracyjnej.

Są to jednak szczegóły mniejszego znaczenia, a główną wagę stanowi przyznanie pierwszeństwa hipotecznego dla pożyczek melioracyjnych, które dostarczyłyby taniego kapitału dla ulepszenia właściwości ziemi, bez uszczuplenia bezpieczeństwa poprzednich pożyczek.



W sprawie przyjmowania posyłek na stacjach kolejowych, należących do obrotu c. k. Dyrekcji ruchu w Krakowie.

P. Radca Kolosváry, c. k. dyrektor ruchu kolei państwowych w Krakowie, wystosował do Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego pismo, zawiadamiające, że dowiedziawszy się o kilku wypadkach, z których wnosić może, że pojedynczy funkcjonariusze kolejowi nie zachowują względem publiczności tej uprzejmości i uczynności, do jakiej obowiązani są według § 1. regulaminu ruchu i uznając, że wykroczenia w tym kierunku narażają interesentów nietylko na nieprzyjemności, ale w danym razie i na materialne straty, wydał do wszystkich stacyj krakowskiej Dyrekcji ruchu, do pp. kontrolorów i urzędników zajętych kontrolą transportu rozporządzenie, ażeby w razie potrzeby publiczność pouczali i jej pomagali. Spodziewa się, że wydane rozporządzenie zapobieży złemu.

Przesyłając do publikacji w organie urzędowym Towarzystwa rol. krak. cyrkularz, zawierający nadmienione rozporządzenie, uprasza p. dyrektor o zwrócenie przy tej sposobności uwagi interesentów, że przepisy dotyczące wystawiania listów przewozowych, dokumentów potrzebnych do dopełnienia formalności cłowych i zgłoszeń statystycznych (statistische Anmeldungsscheine), dalej należytego opakowania i opatrzenia przesyłek znakami, zawarte są w §§ 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58 i 59-tym regulaminu ruchu i w dodatkowych postanowieniach do tegoż, a zamieszczone są także w obowiązującej od 1 stycznia 1893 taryfie, części I., obejmującej wspólne postanowienia zarządów kolejowych, dla przewozu przesyłek pospiesznych i zwy-

czajnych. Wspomnianą taryfę nabyć można w każdym urzędzie stacyjnym po cenie 80 ct. w. a. za egzemplarz.

Ogłaszając poniżej rozporządzenie p. Rady Kolosvárego, musimy wyrazić Mu podziękowanie, że ze znaną nam już gorliwością i bezstronnością w sprawach dobra publicznego stara się usunąć jedną z wielkich nieprzyjemności, często połączonych z nadawaniem małych i wielkich posyłek nie tylko dostawianych przez naszych wiejskich furmanów, ale często i przez oficjalistów.

Rozporządzenie w dosłownym przekładzie jest następujące:

L. 52909/V.

Kraków, d. 17 grudnia 1894.

Cyrkularz Nr. 42.

W ostatnich czasach doszło do mej wiadomości kilka skarg, z których wnoszę, że funkcyonaryusze, przeznaczeni do ekspedycyowania osobowych i towarowych transportów, nie zachowują się w tej mierze grzecznie i uprzejmie, jak to § 1 regulaminu ruchu przepisuje i że poszczególni funkcyonaryusze objawiają nawet wobec stron wysoki stopień bezwzględności. *Ta bezwzględność zaznaczyła się szczególnie ostro przede wszystkim w pojedynczych wypadkach, gdy milami od stacji kolejowej oddalone, z przepisami kolejowymi bardzo niedostatecznie obznajomione strony miały nadawać posyłki, te zaś nadsyłały przez wiejskich, czytać i pisać nieumiejących furmanów, którym też wręczały wygotowane już listy frachtowe.*

Zdarzało się więc, że takie listy frachtowe nie zupełnie odpowiadały regulaminowym, albo taryfowym normom i wskutek tego były przez służbę magazynową odrzucane w takich nawet razach, gdy dotyczące braki były nawet bardzo podrzędne i przy nieco dobrej woli bez uszczerbku dla c. k. kolei rządowych mogły być zaraz usunięte.

Nieuniknionem następstwem podobnego postępowania jest, że albo furman na samej stacji z dotkliwą stratą czasu i kosztów szukać musi kogoś sprawę rozumiejącego, który potrafi braki listu frachtowego odkryć i usunąć, albo że furman nie załatwiwszy polecenia, wracać musi wraz z posyłką czasem przy wielkiej odległości do domu.

Jak w jednym tak w drugim razie narastają mniej lub więcej duże wydatki, obciążające prawie beż wyjątku krajową i tak już z wieloma trudnościami walczącą produkcję.

Takie grzechy przeciwko społeczno-ekonomicznym zadaniom c. k. kolei państwowych nie mogą być pod żadnym warunkiem cierpiane i dlatego wzywam wszystkich panów naczelników stacji do działania z całym naciskiem w tym kierunku, ażeby przy ekspedycy osób i towarów czynni funkcyonaryusze do ostatecznych, instrukcją zakreślonych granic pouczali strony i byli im pomocnymi. W tym celu należy specjalnie funkcyo-

naryuszom magazynowym najostrej nakazać, ażeby przy zdarzonych wadliwościach, bez względu, czy one dotyczą wystawienia listów frachtowych, dokumentów potrzebnych do dopełnienia formalności cłowych i zgłoszeń statystycznych, albo innych jakich dokumentów nadawczych, czy wreszcie wadliwości w sposobie opakowania lub sygnowania posyłek, o ile takich wadliwości i braków sami funkcyonaryusze nie mogą usunąć, albo usunąć im ich nie wolno, nie odprawiali stron bezwzględnie, ale postarali się o rozstrzygnięcie przez przełożonego magazynu, albo przez naczelnika stacji. Jeżeliby wadliwość nie mogła być przez funkcyonaryuszów kolejowych usunięta, albo gdyby ich usunięcie nie było im instrukcją dozwolone, natenczas naczelnik stacji, względnie urzędnik magazynowy ma stronie interesowanej wskazać na miejscu będącą osobistość, któraby w zastępstwie wysyłającego mogła wadliwość usunąć.

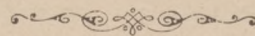
Gdyby jednak i w ten sposób nie można było złemu zaradzić i zaszłaby konieczność, że wysyłający musiałby *celem usunięcia braków istniejących bezpośrednio i osobiście być czynny, natenczas należy go o zaszłych wadliwościach i brakach, w pisemnie zrozumiałym sposobie, względnie z dołączeniem wadliwych dokumentów* bezzwłocznie przez oddawcę zawiadomić, zezwalając jednocześnie, ażeby posyłka po odpowiednim zaciągnięciu w księdze magazynowej, tymczasowo na skład przyjętą została.

O cyrkularzu niniejszym ma być *dowodnie* zawiadomiony cały podwładny personal, oczekuję zaś tem bardziej punktualnego przeprowadzenia tych rozporządzeń, gdy każdą w tym kierunku popełnioną wobec publiczności bezwzględność karać będę z największą surowością.

Cyrkularz niniejszy udzielam jednocześnie obu Towarzystwom rolniczym w Krakowie i Lwowie w tym celu, ażeby był w ich czasopismach ogłoszony.

Urzędnicy kontroli mają wszystkich funkcyonaryuszów stacyjnych w myśl powyższego rozporządzenia wyczerpująco pouczyć,

Dyrektor ruchu *Kolosváry* mp.



Z sekcji rolnej (w Warszawie). *)

(Urzędowe)

Sprawozdanie delegacyi ochrony roślin i zwierząt gospodarskich.

Na posiedzeniu dnia 9 kwietnia 1894 r. sekcja rolna wybrała delegację, mającą zająć się sprawą walki z chorobami i szkodnikami zwierzęcymi roślin gospodarskich.

*) Z „Gazety rolniczej“.

Delegacja ta, powoławszy do swego grona wszystkich znanych u nas badaczy na polu entymologii, chorób roślin i bakteryologii, odbyła cały szereg posiedzeń, w celu opracowania programu swej działalności. Przedewszystkiem delegacja uznała za pożyteczne, ażeby działalności swojej nie ograniczać tylko na badaniu chorób i szkodników roślin gospodarskich, ale rozszerzyć ją i na rośliny ogrodnicze oraz leśne, powołując jednocześnie do współdziałania razem z sekcją rolną warsz. Tow. ogrodnicze, oraz wybitniejszych leśników i właścicieli obszarów leśnych. A ponieważ, ze względu na szkodniki buraczane, zainteresowani są w pracach delegacji i cukrownicy, przeto delegacja proponuje, ażeby powołać do współdziałania i sekcję cukrowniczą Tow. Pop. Rus. Przemysłu i Handlu.

Rozszerzoną w ten sposób swoją działalność delegacja podzieliła pomiędzy cztery sekcje:

- A) entomologiczną,
- B) phytopatologiczną,
- C) bakteryologiczną i
- D) prawną,

z których każda w swojej specjalności stale będzie czynną i gotową na usługi rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa krajowego.

Sekcja bakteryologiczna, mając dość ograniczone pole do działania w dziedzinie chorób roślinnych, a chcąc być pożyteczną we wszystkich dostępnych dla siebie kierunkach dla gospodarstwa krajowego, zaproponowała delegacji, ażeby jeszcze rozszerzyła swoją działalność na badanie i zapobieganie chorobom zaraźliwym zwierząt domowych, co byłoby powierzone sekcji bakteryologicznej. Delegacja, uznając myśl tę za pożyteczną, propozycję powyższą przyjęła i odpowiednio do rozszerzonej swej działalności, przybrała nazwę delegacji „Ochrony roślin i zwierząt gospodarskich“.

Ażeby zainteresowanych rolników, ogrodników i leśników zawiadomić o swem istnieniu i programie działania, delegacja opracowała odezwę, oraz instrukcję o 43 paragrafach, które będą rozesłane wszystkim członkom sekcji rolnej i warsz. Tow. ogrodniczego, oraz wybitniejszym leśnikom i właścicielom obszarów leśnych. Nadto, tak odezwa jak instrukcja, będą in extenso wydrukowane w „Gazecie Rolniczej“ i „Ogrodniku Polskim“, z prośbą do innych czasopism o przedrukowanie ich lub streszczenie.

Delegacja, przedsiębiorając w obecnej chwili badanie chorób roślinnych i szkodników roślin uprawnych w kraju, nie chce zamykać oczu na wszystko, co dotychczas u nas w tym kierunku zrobiono. Przedewszystkiem ważną byłaby dla nas odpowiedź na zapytanie: jak sobie u nas rolnicy w walce ze szkodnikami radzili i z jakim skutkiem, oraz jakie choroby i szkodniki, i w jakiej okolicy naszego kraju większą klęskę spowodowały. W tym celu delegacja ma zaszczyt upra-

ścić sekcję, jak również warsz. Tow. ogrodnicze, o rozesłanie do członków swoich, oraz opublikowanie w gazetach następującego kwestionariusza:

Czy i jakie szkodniki zwierzęce lub choroby obserwowano w N. N. w ciągu swojej działalności w gospodarstwie rolnem, leśnictwie, lub ogrodnictwie. Należy tu odpowiedzieć na następujące pytania:

1. W którym roku?
2. Na jakiej roślinie, lub drzewie obserwowano?
3. Jaka przestrzeń została uszkodzoną?
4. Częstość powtarzania się, czy ona nie stoi w związku z innymi faktami?
5. Czy znana jest istota choroby roślinnej, lub dokładna nazwa naukowa i lokalna szkodnika zwierzęcego?
6. Czy i jakie stosowano środki zaradcze, lub dokładna nazwa naukowa i lokalna szkodnika zwierzęcego?
7. Plony na przestrzeni uszkodzonej, w porównaniu do plonów normalnych w polach i ogrodach.
8. Stopień uszkodzenia szkółek leśnych, drzewostanów i porębów w przestrzeniach zalesionych.

Jednym z najważniejszych zadań delegacji będzie oznaczenie gatunku nadsyłanych szkodników, w celu wskazania środków tępienia i zapobiegania szkodzie. W pracy tej nader pomocną, a nawet w wielu razach konieczną, byłaby systematyczna kolekcja naukowa wszelkich szkodników, występujących na roślinach gospodarskich, ogrodniczych i leśnych. Kolekcje takie posiadają za granicą nie tylko wszystkie szkoły i muzea, ale i Towarzystwa rolnicze, leśne i ogrodnicze, a nawet niektóre większe majątki ziemskie dla użytku własnej administracji. W kraju naszym ani jednej takiej kolekcji dla użytku rolników niema, a wobec tego delegacja uznała za jeden z pierwszych swoich obowiązków, ażeby obmyśleć środki do zakupienia kompletnego zbioru szkodników dla Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Zbiór ten służyłby dla użytku delegacji, a oprócz tego przyczyniłby się do obeznania rolników z mniej znanymi szkodnikami, przez co poszukiwania byłyby ułatwione.

W celu urzeczywistnienia tego projektu delegacja proponuje:

- a) Ażeby o zakupienie kolekcji szkodników roślin gospodarskich postarała się sekcja rolna przy pomocy sekcji cukrowniczej i Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.
- b) Zakupienie kolekcji szkodników ogrodniczych zaproponować warsz. Tow. ogrodnictwu.
- c) O zakupieniu kolekcji szkodników leśnych, należałoby się odnieść do właścicieli większych obszarów leśnych w Królestwie polskim, którzy we własnym interesie nie odmówiliby swego udziału.

Jeżeliby fundusze wystarczyły, to do każdej z powyższych grup możnaby zakupić modele patologiczne chorób roślinnych.

Nadto delegacya zamierza utworzyć kolekcję szkodników w krajowych z okazów nadsyłanych przez swoich korespondentów. Tych korespondentów, czyli swoich przedstawicieli, chciałaby mieć delegacya w każdej okolicy kraju z ludzi mających wyższe nad przeciętne wykształcenie. Obowiązkiem ich byłoby do-raznie informować interesowanych, oraz pośredniczyć z delegacją. Na tych korespondentów należałoby zaprosić nietylko więcej przyrodniczo wykształconych rolników, leśników i ogrodników, ale także amatorów, przyrodników z innych zawodów, np. lekarzy, aptekarzy i t. p. Wniosek ten przedstawia delegacya do uznania sekcji rolnej.

W końcu, dla rozpowszechnienia wiadomości o chorobach roślin i szkodnikach, delegacya postanowiła opracować podręcznik szczegółowy, z kolorowanymi ilustracjami, którego rękopism będzie w swoim czasie przedstawionym sekcji rolnej i warsz. Tow. ogrodniczemu, dla wspólnego obmyślenia nakładu na proponowane wydawnictwo.

W celu gromadzenia funduszu na cele delegacyi, a przede wszystkim na zakupienie kolekcji i wydawnictwo podręcznika, ustanowioną została taksa za oznaczenie szkodników i chorób roślin. Taksa za badanie chorób zaraźliwych przeznaczoną została na koszty prywatnego laboratorium, które je wykonywać będzie.

ROZMAITOŚCI.

Instruktor mleczarstwa dla Galicyi będzie przyjmować interesentów we wtorek d. 15 stycznia b. r. o godzinie 11 przed południem w Krakowie w Muzeum techniczno-przemysłowym. Jednocześnie będą się robić doświadczenia z centryfugą w celu wykazania, że można zapomocą jej otrzymać mleko zbierane o dowolnej zawartości tłuszczu i śmietanki o dowolnej gęstości.

Doświadczenia nad uprawą kartofli. Sadzenie kartofli, dokonywane przez prof. Sanborna w Utha, dało następujące rezultaty: 1) Głębsze sadzenie bulw nie wpłynęło wiele na ogólny plon. 2) Kartofle, posadzone bardzo płytko, były mączyste i to o 23·1% od głęboko sadzonych, były też smaczniejsze, zawierały bowiem razem o 33·4% więcej pożywnych pierwiastków. 3) Kartofle płytko osypane ziemią, lub nie osypywane wcale, dały lepszy plon i lepszą procentowość skrobi, aniżeli te, które były wysoko osypane. 4) Przy mniejszem oddaleniu roślin, niż 4 cale, był plon gorszy; również gorszy był plon, gdy kartofle były sadzone w odległości większej nad 8 cali, 5) Gęsto sadzone kartofle były bardziej wodniste i uboższe w skrobię o 7%.

Pytania i odpowiedzi.

Pytania.

1. Jakie są przyczyny powstawania gruzy u bydła opasowego, pasionego brabą — na podstawie najnowszych badań.
2. Jakie są prezerwatywy przeciwko tej chorobie grasującej w stajniach opasowych, i jak ją leczyć należy skoro wybuchnie, nie przerywając opasu.

G. G.

Ogłoszenia.

Zarząd dóbr Szczurowa

rozsyła (2-4)

czysto angielską rasę Jorkschire
z gatunku olbrzymiego.

Para trzymiesięczna kosztuje loco Szczurowa 25 złr.

Zaproszenie do przedpłaty na

„ZIEMIANINA“.

Rok 45. (2-3)

Ziemiańin, Tygodnik rolniczo-przemysłowy, wychodzi co sobotę w Poznaniu w formacie 1—1½ wielkiego arkusza druku, często z rycinami. Pismo to poświęcone sprawom ekonomicznym wiejskim, wszelkim gałęziom rolnictwa i przemysłu rolniczego, oraz hodowli inwentarza żywego. Do koła współpracowników należą najlepsze siły naszych praktycznych i naukowo wykształconych gospodarzy i pisarzy rolniczych.

W dziale komisowo-informacyjnym mają prenumeratorowie „Ziemiańina“ prawo do **bezpłatnego** zamieszczenia ogłoszeń dotyczących sprzedaży i zakupu: 1) inwentarza rozplodowego; 2) wszelkich nasion i wysadków tak leśnych jak ogrodowych. Jednorazowe **bezpłatne** zamieszczenie ogłoszenia pokrywa przynajmniej cenę kwartalną przedpłaty.

Ziemiańin kosztuje 6 złr. rocznie; półrocznie 3 złr. **Cena zniżona** dla urzędników gospodarczych i niezamożnych gospodarzy wynosi 5 złr. rocznie, półrocznie 2 złr. 50 ct. Prenumeratę przysyłać należy wprost do Redakcyi w Poznaniu, Plac Piotra, L. 4, I piętro. — Skład główny na Galicyę w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, Plac Katedralny.

Redakcyja „Ziemiańina“

w Poznaniu, Plac Piotra, L. 4, I piętro.

Młody mężczyzna

z praktyką gospodarską i dobrymi poleceniami, poszukuje **posady pisarza prowent.** lub **ekonomy** w małym majątku. Warunki skromne.

Zgłoszenia pod adresem: **J. D. w Drukarni Związkowej** w Krakowie, ul. św. Jana, 13. (3-3)

Dyplom uznania c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Wiedniu we wrześniu 1893 i 1894 r.

Brockmanna

FOSFORAN WAPNA jako karma

Sprzedaż cząstkowa fabryki nawozów sztucznych „Ceres“

Wiedeń 21 Kaiser Josefstrasse 27, C. Brockmann

zawiera 40–42% kwasu fosforowego, jest wolny od chlorku i arseniku i zjadany bywa chętnie przez wszelkie zwierzęta. — Posyła się **bez opłaty** transportu z **Wiednia i Pragi** do wszelkich stacji kolejki żelaznej w państwie austriacko-węgierskim po cenie **20 złr.** za **100 klg.**, a po **140 złr.** za 5-kilogramowy worek na próbę. Przy pobraniu większej ilości od 500 klg. kosztuje klg. % kwasu fosforowego 45 ct.

Fosforan wapna Brockmanna okazał się od lat 15 najskuteczniejszym do hodowli wszelkich młodych zwierząt, do polepszenia jakości mleka i zwiększenia dojności, do wzmocnienia szpiku do zapobieżenia ich miękkości, kruchości lub rozmięczenia kości, do zapobieżenia gruzy wywarowej i nałogu lizania, do zapobieżenia porzuceniu cieląt, przeciw czerwonce i ogryzaniu drzewa przez konie wyścigowe, jest wyborym środkiem przy hodowli ptactwa domowego i bażantów, oraz przy skarmianiu zwierzęcą dla uzyskania lepszych rogów. Otrzymał **tysiące świadectw od weterynarzy, rolników, właścicieli mleczarni i leśników.**

Użycie fosforanu wapna może być polecanem do karmienia wszelkiego rodzaju zwierząt: przedewszystkiem jednak **matek ciężarnych** lub **dojnych**, oraz **młodzieży rosnącej**. Zwierzęta ciężarne muszą nie tylko odżywiać swoje własne kości, lecz jednocześnie mają wytworzyć szkielet swego płodu. Zwierzęta dojne potrzebują zwrotu **znacznej ilości wapna, które wydzielają codziennie z mlekiem**, od którego znowu żądamy, ażeby obfitowało w wapno i nadawało się wskutek tego do dobrego skarmiania młodzieży ssącej, oraz było **pożywnym** dla ludzi, a przedewszystkiem **dla dzieci**. Krowa, dająca dziennie 15 l. mleka, wydziela z siebie 50 g. fosforanu wapna; jeżeli więc ma **pozostać dobrą krową** lub wreszcie **nie zginać po pewnym czasie**, to **ubytek ten musi być jej wynagrodzonym**. Nareszcie zwierzęta rosnące, które nie żywią się już mlekiem, potrzebują paszy obfitującej w wapno, gdyż od niego zawisł jest formowanie się kości, tworzących przedewszystkiem podstawę budowy zwierzęcia. Rolnik zatem **musi bezwarunkowo dodawać fosforanu wapna do paszy krow, młodzieży, owiec, jagniąt, klaczy stadnych, źrebiąt i świń.**

Nie należy brać środka tego za jedno z innym nieporęczonym, również jako wapno do karmy ofiarowanym, nieczystym precipitatem o znacznej zawartości chlorku i arseniku, a tylko o 30% kwasu fosforowego, który, pominiawszy już szkodliwość zawartości chlorku i arseniku, ma o 25% **mniej wartość pastewną, gdyż stosunkowo brakuje mu 25% kwasu fosforowego.** Również jako wapno do karmy sprzedawane bywa mialkie, białe wapno **mineralne**, sprowadzane z Esmaraldy, które nie może być rozpuszczone przez kwas żołądkowy, przeto jako karma nie ma żadnej wartości.

Przy zakupie wapna przeznaczonego do karmy, trzeba żądać potwierdzenia co do jego **pochodzenia** (z kości), zaważając ażeby **wolne było zupełnie od chlorku i arseniku, kupować podług procentowej zawartości kwasu fosforowego, który jedynie stanowi wartość jego, a przedewszystkiem nie zaniedbać analizy tego wapna.** W ten tylko sposób można ustrzedz się przed oszukaństwem.

Prospektów, świadectw i bliższych objaśnień udzielim chętnie na żądanie. (4 10)

Kresolin, ulepszony Creolin.

Marka K. H. Brockmann.

Najlepszy, najtańszy, w roztworze nieszkodliwy dla ludzi, antyseptyczny, antipasożytny i odwanający

Środek desinfekcyjny

przy parchach, krostach, grudzie, ślinogozu i zarazie rącznej.

Badany przez zakład weteryn. w Wiedniu, Budapeszcie i Lwowie 25 kg. 16 złr. 10 kg. 7 złr. w paczkach poczt. po 5 klg. brutto 3-50złr.

Butelka na próbę po 400 gram. 50 cent.

Kwizdy balsam kresolinowy

(Maść) okazał się skuteczniejszym od wszelkich innych przy wszelkich ranach, liszajach, raku strzałkowym, gnicu strzałki, wyborym środkiem do konserwowania kopyt.

1 pudełko à 1/2 klg. 110 złr., a 100 gr. 45 cent.

Codzienna przesyłka pocztowa z głównego składu

FRANZ JOH. KWIZDA Apteka okręgowa
Korneuburg przy Wiedniu

c. i k. austr. i król. rum. dostawca nadworny preparatów weterynaryjskich.

Ogólnie uznany za (3-5)

najlepszy i najcenniejszy

do siewu i do użytku browarnego

BAHLSEN'A

ulepszony

JĘCZMIEN' GOLDFOIL

który, jak dowody świadczą, wydał w plonie

27 do 49 ziarn.

Na wystawach rolniczych w Wiedniu, Bernie, Ołomuńcu i Budapeszcie premiowany kilkakrotnie. w roku zaś 1893 otrzymał w Budapeszcie **pierwszą nagrodę** w kwocie

2000 koron.

— Szczególne zalety —

Najwyższa z dotychczasowych

Cienkość skórki.

(Łupka bardzo delikatnie fałdowana). Żdźbło tegie nie dopuszcza wylegania. Ziarno bardzo bogate w części proteinowe, ciężkie, wielkie, o mocno wypukłym lecz pełnym kształcie, koloru jasno-złotawo-żółtego. Plenność bardzo znaczna nawet na gruntach **mniej**zej dobroci i wyżej położonych.

Doskonale wytruiowane nasienie, co do którego jako **firma kontrolująca** pod względem czystości, siły kiełkowania i prawdziwości, daje gwarancję podług norm c. k. stacji kontrolnej w Wiedniu i poddaje się

kontroli ponownej.

100 klg. nasienia kosztuje 17 złr.

50 " " " 9 "

25 " " " 5 "

Mój obficie ilustrowany katalog, który przedstawia poważny wybór najpewniejszych warzyw, zbóż, nasion, drzew lasowych, koniczyzny (w workach plombowanych i zaopatrzonych w poświadczenie stacji kontrolnej), buraków cukrowych i pastewnych, roślin pastewnych, drzew owocowych, krzewów, roślin ogrodowych, nasion kwiatowych, między którymi znajdują się najlepsze mojej stacji próbnej, we wszelkich kierunkach wypróbowane nowości, może być na żądanie przysłany bezpłatnie. Wyrób i skład **najlepszych nawozów sztucznych** dla ogrodów i gospodarstw. Korespondencye po polsku i po rusku przeprowadza

ERNEST BAHLSEN

Hodowla i handel nasion, zakład ogrodniczy
w **Weinberge** przy Pradze.

W pierwszych dniach stycznia 1895 wychodzić zacznie czasopismo

„HODOWCA KONI“

miesięcznik poświęcony galicyjskiej hodowli koni i w ogóle sportowi konnemu.

Jednym z głównych zadań tego wydawnictwa jest ułatwienie w kraju bezpośrednich stosunków hodowla-no-handlowych.

W myśl tego przeznaczone są szpalty „Hodowcy koni“ na publiczny użytek. Prócz prywatnych korespondencji, drukowane będą bezpłatnie ogłoszenia zamiarów sprzedaży i kupna koni, stanówki ogierów i t. p. — Z prawa tego korzystać mogą ci, którzy się zapiszą na listę stałych abonentów lub przeszlą roczną prenumeratę wynoszącą 5 złr.

„Hodowca koni“ mając już zapewnionych prenumeratorów, w celu ułatwienia stosunku konsumentów z producentami, przesyłany będzie do kasyn wojskowych konnicy, stacyonowanej w Galicyi.

Administracja „Hodowcy koni“

w drukarni W. L. Anczyca i Sp. Kraków, ul. Zwierzyniecka.

Rządca ekonomiczny,

który przez 25 lat zarządzał samodzielnie kilku folwarkami, może każdej chwili objąć odpowiednią posadę. Wiadomość w Redakcyi „Tygodnika rolniczego“.

Najlepszego młynka do czyszczenia zboża

jaki istnieje dotychczas, zastępującego każdego triera, a gdzie tylko był wystawiony, odznaczonego najwyższymi nagrodami; następnie

centryfugi do mleka

i innych maszyn przy najobszerniejszem poręczeniu, a na żądanie i przy rozdzieleniu wypłat na raty, dostarcza

J. O. Chmelarz, Chroustow, p. Bohdalaui
via Polna, Czechy.

Proszę żądać cennika.

Orzeczenie komisji badającej młynki do czyszczenia zboża na konkursie w Pradze opiewa następująco:

„... oczyszczenie i rozdział ziarna odbyły się zupełnie prawidłowo, użycie siły do pracy jest nader małe, młynek odwiewa zupełnie plewy i funkcjonuje wybornie,

Młynek ten poleca się jak najgoręcej.

Komitet Wystawy centralnego Towarz. rolniczego dla Czech.

Przewodniczący Komitetu:

Józef Weikerl mp.

Prezydent:

Książę Schwarzenberg mp.

Do sprzedania każdego czasu

FOLWARK

pod Krakowem, wraz z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższa wiadomość w Administracyi „Tygodnika rolniczego“.

13-0

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 8/1			Tarnów z dnia 8/1			Rzeszów z dnia			Lwów z dnia 5/1			Wiedeń z dnia 8/1		
	od	do	przebie- gnie	od	do	przebie- gnie	od	do	przebie- gnie	od	do	przebie- gnie	od	do	przebie- gnie
Pszenvca	6.75	7.40	—	6.75	6.85	—	—	—	—	6. —	6.50	—	5.85	7.25	—
Zyto	5.50	5.85	—	5.50	6. —	—	—	—	—	5. —	5.15	—	5.25	5.70	—
Jęczmień	5.07	5.75	—	5.40	5.75	—	—	—	—	4.75	5.25	—	6.80	7.50	—
Ówies	6. —	6.60	—	5.20	5.40	—	—	—	—	5. —	5.50	—	5.95	6.95	—
Groch	9. —	11. —	—	8. —	8.90	—	—	—	—	6. —	8. —	—	9. —	10.50	—
Fasola	10. —	12. —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bobik	—	—	—	5.10	5.25	—	—	—	—	7. —	7.50	—	—	—	—
Wyka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.25	4.50	—	6.57	7.25	—
Tatarka	8.50	9.50	—	8. —	8.50	—	—	—	—	5.50	5.75	—	—	—	—
Proso	6. —	7. —	—	5. —	5.25	—	—	—	—	—	—	—	5.75	6.50	—
Jagły	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kukurudza	—	—	—	6. —	6.15	—	—	—	—	—	—	—	6.20	7.25	—
Rzepak	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chmiel . . za 56 kg.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Konieczyna n. ezerw. .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50. —	65. —	—	60. —	74. —	—
Koniecz. nas. biała . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	60. —	100. —	—	86. —	116. —	—
Koniecz. nas. szwedzka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40. —	60. —	—	55. —	76. —	—
Siano z łak	2. —	2.80	—	1.80	2. —	—	—	—	—	—	—	—	2.80	4.30	—
Siano z konieczyny . .	3. —	3.20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3. —	4.20	—
Słoma	1.80	2. —	—	1.60	1.70	—	—	—	—	—	—	—	2.10	2.50	—
Kartofle hektolitr . . .	1.50	1.70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okowita 75—95°	60. —	80. —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kont.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14. —	14.25	—	15.80	16. —	—
Masło	1. —	1.10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—